



Zabawa na całego...

AR.

Listopad za nami, czyli Tydzień za Tygodniem...

Już prawie na dobre zadomowiła się u nas zima. Mróz łapie za nosy, a zamarznięty śnieg płała nam figle. Jedni z utęsknieniem wspominają wakacje, inni już planują wyjazd na narty. Jeszcze przed chwilą skakaliśmy w liściach, teraz będziemy skakać w białych zaspach ;) Co w budzie piszczy?

Tegoroczny listopad mocno dał w kość uczniom, przygotowującym się do konkursów. To właśnie w tym miesiącu odbyły się pierwsze etapy konkursów. Jedne łatwiejsze, drugie wymagające troszkę więcej pomysłu... Mimo że mamy to już za sobą, kosztowne zadania ciągle odwiedzają nas w snach ;) Niestety - niewiele osób zakwalifikowało się do kolejnego etapu, więc tym bardziej gratulujemy wygranym! Poza konkursami, w naszej szkole naprawdę dużo się działo. Pierwszy tydzień miesiąca otrzymał miano Tygodnia Profilaktyki. W ramach tego wydarzenia odbyło się m. in. spotkanie z Krzysztofem Jaryczewskim, ex-liderem zespołu „Oddział Zamknięty”. Miały także miejsce zajęcia z Tomaszem Szwedem z Fundacji na Rzecz Wspierania Aktywności ProAktywni.

Od 16 do 22 listopada obchodziliśmy Tydzień Edukacji Globalnej. Harmonogram zajęć obejmował liczne warsztaty oraz kampanię informacyjną. Ogromnym zainteresowaniem cieszyła się także wymiennia ubrań, gier komputerowych oraz zabawek i gier planszowych dla uczniów. O obydwu tych wydarzeniach możecie przeczytać więcej na kolejnych stronach szkolnego czytadła.

Mam nadzieję, że i tym razem z uśmiechem na twarzy sięgniecie po jedyne w swoim rodzaju szkolne czytadło!

~Biała



Wymiennia

AR.

TYDZIEŃ PROFILAKTYKI

Dni od 4 do 8 listopada otrzymały miano „Tygodnia Profilaktyki”. Nasi uczniowie uczestniczyli w wielu ciekawych zajęciach mających „zapobiegać”... Co się wydarzyło? Pierwszego dnia wszystkie trzecie klasy gimnazjum miały spotkanie ze strażą miejską i więzienną na temat odpowiedzialności prawnej. Na pewno uświadamiające wiele rzeczy. 5 listopada to nauczyciele się kształcili. Z korzyścią dla nas oczywiście...J

Myślę, że wisienką na torcie dla gimnazjum było spotkanie z eks-leaderem zespołu „Oddział Zamknięty” Krzysztofem Jaryczewskim. Używając „żywych” argumentów udowodnił, że nie warto zaczynać czegoś, czego później można żałować.

Dla kolegów z podstawówki również nie zabrakło atrakcji. Trzecie klasy uczyły się, jak zawierać bezpieczne znajomości, również w sieci... Na sam koniec zajęcia z Tomaszem Szwedem - przedstawicielem Fundacji na Rzecz Wspierania Aktywności "ProAktywni". Były one przeznaczone dla naszych młodszych kolegów, lecz los chciał, aby we wspaniałej zabawie uczestniczyły też klasy 2b i 2c gimnazjum J. I nie żałujemy. Odwiedziła nas rówieśniczka, Sonia, wicemistrzyni Polski w ... układaniu kubków! Byliśmy pod wrażeniem jej sprytu, refleksu, a przy tym obowiązkowości. Bo przecież tak jak wszystko – trzeba to wytrenować... Odkryliśmy wspaniały, aktywny sposób spędzania wolnego czasu. Był to niezwykle, urozmaicający nam dłużyący się rok szkolny. Oj, gdyby codziennie działo się coś takiego... Nie, niczego nie sugeruję ;)

~Czarna



Jary

AR.

Wywiad z Krzysztofem „Jarym” Jaryczewskim

Jak z perspektywy czasu ocenia Pan współpracę z Oddziałem Zamkniętym ?

Mam bardzo mieszane uczucia, wiele się nam nałożyło i sukcesy zawodowe, ale i moje problemy z alkoholem. Ogólnie całą współpracę wspominam bardzo pozytywnie. Byliśmy jak rodzina.

Czy pracuje Pan nad nową płytą?

Tak, jedną kończymy nagrywać, a Jary-Oz jest w trakcie przygotowań. Na wakacje będzie.

Czy nie żałuje Pan, że przez nałogi zaprzepaścił Pan swoją karierę z zespołem Oddział Zamknięty? Żałowałem jeszcze niedawno, ale myślę, że to po coś było mi potrzebne. Dzisiaj nie żałuję.

Co pomyślał Pan, gdy umarła Amy Winehouse? Jeszcze jedna ofiara narkotyków. Nie znałem jej osobiście, więc nie dotknęło mnie to tak jak śmierć osób, które znałem, w tym np. Ryśka Riedla. Oczywiście tych ofiar było więcej. Za każdym razem jest mi smutno i za każdym razem mam taką refleksję, że mi się udało.

Czy uważa Pan, że muzycy szybciej wpadają w różne nałogi? Kiedyś może trochę tak myślałem, dziś tak nie uważam. Każdy zawód niesie ze sobą jakieś ryzyko.

Kto Panu pomagał w najgorszych chwilach choroby? Mam takiego przyjaciela Adama, który bardzo mi pomógł, różni lekarze. Jest parę osób do których czuję szczególną wdzięczność.

Czy dzisiaj często jest Pan narażony na pokusy alkoholu i narkotyków? Jak sobie Pan z tym radzi? Dzisiaj jest to mój wybór, że nie piję, nie biorę narkotyków. Często gram w miejscach, gdzie leje się alkohol, gdzie są narkotyki, ale radzę sobie, bo nie piję. Nieraz jest mi ciężko, bo muszę „odchorować”, gdy np. za długo przebywam w takim towarzystwie.

Kiedy postanowił Pan wykorzystać swoje doświadczenie życiowe do pracy z młodzieżą? To było jakoś na początku tej mojej trzeźwej drogi.

Pomyślałem sobie, że warto się podzielić tym, co sam doświadczyłem.

Jak młodzi ludzie odbierają Pana autorski program "Twoje życie - Twój wybór"? Czy jest Pan zadowolony z współpracy z młodzieżą? Ja jestem zadowolony. Dostaję sporo maili po takich spotkaniach, często rozmawiam z młodzieżą po zakończeniu, więc myślę, że młodzi ludzie odbierają to bardzo pozytywnie.

Czy młodzi ludzie z początku XXIw. różnią się podejściem do życia od ich rówieśników z lat 80.? W jaki sposób może to wpłynąć na ich stosunek do używek? Myślę, że mniej jest idealistów. Młodzi ludzie bardziej myślą pragmatycznie, tzn. tak moralnie. Myślą o swojej przyszłości. Chyba szybciej dojrzejawają dzisiaj niż za moich czasów.

Niektórzy wygłaszają dość kontrowersyjny pogląd, że wielkie dzieła literackie czy muzyczne powstały dzięki temu, że ich autorzy ćpali bądź upijali się. Może Pan na koniec odnieść się do tych słów? Nie wiem, jak jest w przypadku innych, bo nie byłem przy tym. Myślę, że jest to trochę podkoloryzowane. Nawet nie trochę, ale mocno.

Jakie są Pańskie marzenia? To jest trudne pytanie, ale chciałbym zamieszkać w miejscu gdzie miałbym wolność i równowagę.

Dziękujemy za rozmowę.

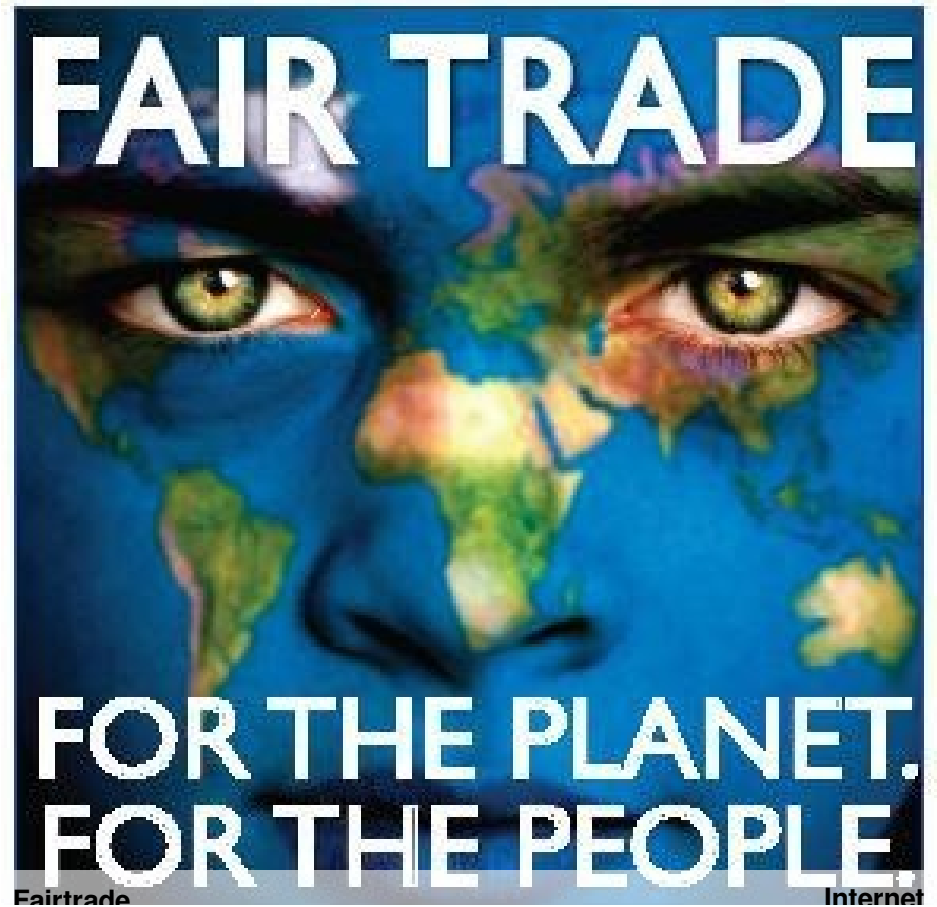
Julia&Dominika&Julia

Tydzień Edukacji Globalnej

Tydzień Edukacji Globalnej trwał od 18 do 22 listopada bieżącego roku. Jego celem było uświadomienie młodzieży i dzieciakom (Gimn. + SP) problematyki zmian klimatu, rolnictwa, sprawiedliwego handlu wiążącej się ściśle z prawami człowieka. Główne hasło tego przedsięwzięcia brzmiało „Wybierz zrównoważony styl życia”. Organizatorami Tygodnia Edukacji Globalnej, a więc i wszelkich powiązanych z nim akcji (typu: apel, „wymienialnia” gier komputerowych, lekcje związane z tą tematyką, warsztaty „Stereotypy a komunikacja międzykulturowa”, zajęcia z wolontariuszkami z Fundacji Schumana na temat globalnego ocieplania oraz Armenii, konkursy; plastyczny i literacki, plakaty, zajęcia plastyczne dzieci z klas 1 podstawówki, których prace wykonane są z surowców naturalnych) była grupa nauczycieli pod kierownictwem koordynatorki p. pedagog ds. szkoły podstawowej – Izabeli Jaskółki - Turek.

Dzięki tym zajęciom chyba dotarło do nas, jakie mogą być konsekwencje naszych- na pozór mało znaczących -działań dnia codziennego, wobec klimatu, warunków pracy i życia ludzi żyjących np. w Afryce, uprawiających dany produkt. Sądzę, że te prezentacje, warsztaty i inne związane z tym akcje pomogły w zrozumieniu tego zagadnienia, zaangażowania się w akcje ekologiczne i większego zainteresowania się tym, co nas otacza.

~ Raven



Fairtrade

Internet

Niedawno obchodziliśmy w naszej szkole „Tydzień Edukacji Globalnej”. Dowiadaliśmy się, ile osób pracuje na to, abyśmy rano przed wyjściem z domu mogli wypić kawę czy herbatę, a także jak mało z pieniędzy, które płacimy w sklepie trafia do rolników. Niejednokrotnie osobami pracującymi przy zbiorach są kobiety i dzieci pracujące po kilkanaście godzin dziennie za nawet niecałe 5 zł dziennie. O prawa kobiet walczy m.in. Malala Yousafzai, 16-letnia mieszkanka Pakistanu.

W wieku 14 lat do autobusu, w którym jechała wszedł talibański zamachowiec, przyłożył jej broń do głowy i pociągnął za spust. Angielscy lekarze zdołali ją uratować oraz doprowadzić ją do pełnej sprawności. Dziś dziewczyna bardzo mocno krytykuje talibów. Na początku 2009 roku zaczęła pisać na blogu pod pseudonimem Gul Makai o swoich doświadczeniach jako uczennica mówiąc, jak talibowie zamykają szkoły i zakazują nauki dziewczętom. W jednym z wywiadów zapytana, jak zareagowała na wieść, iż właśnie Taliban (organizacja) pragnie jej śmierci odpowiedziała: Zaczęłam się nad tym zastanawiać, przywykłam do tego że jakiś talib przyjdzie po to, aby mnie zabić. Później powiedziałam sobie: „Jeśli on przyjdzie, co zrobisz, Malala?”. Wtedy odpowiedziałam sobie, „Malala, po prostu zdejmij but z nogi i uderz go”. Lecz wtedy powiedziałam „Jeśli uderzysz talibę butem, wówczas nie będzie żadnej różnicy między talibem a tobą. Nie możesz traktować innych z okrucieństwem i tak surowo, musisz walczyć z innymi metodami pokojowymi poprzez dialog i poprzez edukację”. Wtedy pomyślałam, że powiem mu tak: „To jest to co ja miałam ci do powiedzenia, teraz rób co chcesz”.

Ta odważna młoda kobieta została nominowana do najszlachetniejszej nagrody – pokojowej nagrody Nobla. Usłyszał o niej cały świat, także prezydent Stanów Zjednoczonych i zaprosił Malalę do białego domu na rozmowę. Píše bloga oraz założyła własną fundację na rzecz edukacji.

„Even if they come to kill me, I will tell them what they are trying to do is wrong, that education is our basic right.”

„Nawet jeśli przyjdą by mnie zabić, powiem im że to co próbują zrobić jest złe, a edukacja jest naszym podstawowym prawem” ~Malala Yousafzai

~Zosia



Malala

Internet

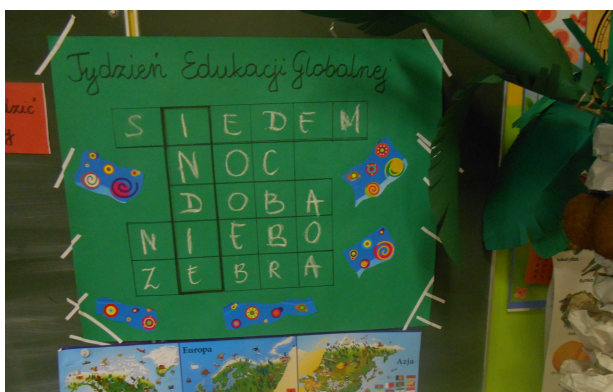


Taliban

Internet

Jest taki zmierzch
wśród grudniowych, szarych dni,
kiedy w noc gwiazdka lśni.
Wigilii czas każe nam u stołu stać,
łamać opłatek, razem trwać.
A kiedy już ta pierwsza z gwiazd
zaświeci nam spoza chmur,
dzieje się cud co w każdym z nas
umie zburzyć jego własny mur.

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego
Narodzenia - dużo ciepła w sercach,
a w 2014 r. mnóstwa powodów do radości
życzą
Redaktorzy UFO'sa



Skład redakcji:

Redaktor naczelna: Alicja Szałol
Redaktorzy: Aleksandra Konewka, Dominika
Dzień, Julia Kopka, Zofia Narowska, Magdalena
Suchocka, Julia Gruszecka, Edyta Jagoda,
Norbert Gładki, Magdalena Misiek.
Opiekun redakcji: Magdalena Zasada
Zdjęcia: Aneta Radon, Internet

Rozmowa z pedagogiem ds. szkoły podstawowej p. Izabelą Jaskólką – Turek, koordynatorką działań w ramach Tygodnia Edukacji Globalnej.

Co skłoniło Panią do zorganizowania Tygodnia Edukacji Globalnej?

- Zorganizowaliśmy go wspólnie z kilorgiem nauczycieli, skłoniło nas kilka rzeczy – po pierwsze to, że bierzemy udział w projekcie edukacji globalnej, której patronuje Salezjański Wolontariat Misyjny z Krakowa, kilka klas z naszej szkoły bierze w tym udział. Po drugie, wspólnie z panem Gądkiem w tym roku w klasie 1c gimnazjum robimy autorskie zajęcia z zakresu edukacji globalnej, a po trzecie edukacja globalna to temat, którym już od dawna się zajmuję, który mnie interesuje i uważam, że jest ciekawy.

Czy miała Pani jakiś odzew od uczniów o tym, czy podobał im się Tydzień Edukacji Globalnej?

Czekam na ten odzew, ponieważ w tej chwili ewaluujemy Tydzień Profilaktyki, opracowujemy ankiety, a następną rzeczą, którą chcę zrobić jeszcze przed świętami jest zewaluowanie Tygodnia Edukacji Globalnej przez ankiety. Natomiast mam od uczniów informacje, że bardzo podobało im się wymienianie. Przychodzili, pytali czy jeszcze przed świętami będzie coś takiego, czy będzie można się wymieniać biżuterią. Myślimy, że jeśli w przyszłym roku będziemy to organizowali, to zmienimy to trochę, może z ubrań przerzucimy się na biżuterię, do gier dołożymy filmy i książki, rozbudujemy to.

Kolejne pytanie dotyczy właśnie tego, jak udały się poszczególne akcje. Czy uczniowie komentowali np. spotkania na auli, czy dowiedzieli się czegoś nowego?

Tak, mówili nawet o tym w filmie, który pani Radon nakręciła z TEG, tam są wypowiedzi uczniów i wiem, że ten apel to była trafiona rzecz. Natomiast wiem to też stąd, że podczas lekcji, które ja miałam w klasach w ramach tego tygodnia, kiedy odwoływałam się do wiedzy dzieci z tego apelu w szkole podstawowej, pamiętali o czym była mowa, umieli przywołać takie najważniejsze informacje. Poza tym, na apelu byli bardzo cicho, wszyscy dobrze się zachowywali.

A czy były takie odzewy od nauczycieli?

Tak, były. Niektóre koleżanki nauczycielki mówiły mi, że np. nie wiedziały w jakich warunkach są produkowane ubrania lub nie wiedziały co to jest Fairtrade.

W ramach tego tygodnia mieliśmy m.in. wizytę pani z Salezjańskiego Wolontariatu Misyjnego i też się spodobało, zresztą dostaliśmy potem maile, gdzie panie dziękowały i pisały, że były pod wrażeniem całej akcji i jej organizacji.

Myśli Pani, że udało się przekonać uczniów do szanowania pieniędzy i rozsądnego kupowania rzeczy? Żeby zwracać uwagę na to, skąd pochodzą?

Nie, myślę, że to na razie pierwszy krok na długiej drodze. Zmiana w postawie jest ciężką sprawą, trzeba długo nad tym pracować, sami wiecie, że zmiana swoich nawyków wymaga wzmożonego wysiłku, więc raczej patrzę na to jak na pierwszy krok, jak na otwarcie oczu uczniów na to, że jest taki problem. Może niektórzy uczniowie zastanowili się nad tym.

Czy będzie taki tydzień zorganizowany w przyszłym roku?

Tak. Myślimy, że chcemy to wpisać w kalendarz szkolny, podobnie jak Tydzień Profilaktyki. Zobaczymy jeszcze, co na ten temat sądzą uczniowie, bo oczywiście Wasze zdanie jest najważniejsze, bo wszystko to jest organizowane dla Was.

Myśli Pani, że w kolejnych latach więcej uczniów będzie brało udział w różnych akcjach tego typu? Żeby szerzyć wiedzę na temat edukacji globalnej?

Tak, myślę, że będzie lepiej, ponieważ my też po pierwszym TEG zorientowaliśmy się co zrobiliśmy dobrze a co źle, mamy też swoje przemyślenia np. na temat wymieniania. Myślimy, że sprawdzili się wolontariusze, którzy mieli lekcje w niektórych klasach w języku angielskim. Myślimy, żeby to rozszerzyć, żeby w przyszłym roku zacieśnić współpracę z Salezjańskim Wolontariatem Misyjnym, żeby zaprosić kogoś. Tam są ludzie, którzy byli na misjach przez pół roku, rok, nawet 2 lata w Boliwii lub Peru. Na przykład pani, która była u nas w tym roku pracowała przez rok w domu dziecka i zaferowała, że może nas odwiedzić i o tym opowiedzieć. Mamy różne pomysły, nie chcę nic zdradzać, żeby w przyszłym roku Tydzień Edukacji Globalnej był ciekawy.

Życzymy zatem powodzenia w realizacji tych planów J

~MagdaS